

Poluzjanci, S

sł. Jasiek Onufrowicz
muz. Kuba Badach
przyjdź do mnie w deszcz
zmokły sen
tylko załż
zapomnij się
porzuć w tle
masek szpan
pluszowy grzech
ciepło zje
nas pomału
słoneczny deszcz
świata gniew
obmyje z nas
nie musisz grać
przede mną nic
nie musisz brać
ze sobą bagażu:
szafy min
zbroi kpin
zapomnij
cały ten kobiecy kram
bez niczego
ref.
jak Bżg stworzył
tak dzisiaj do mnie przyjdź
ubrana tylko w blask
ciepłe morze
ugłaska nasze sny
jedwabie ciał na plaży gwiazd (kochanie)
jak Bżg stworzył
tak dzisiaj do mnie przyjdź
ubrana tylko w czas
barwne zorze
rozpalą nasze dni
na palcach ciszy przyjdź
by nie płoszyć słodkich chwil
przyjdź do mnie tak
jakby świat
miał się skończyć
ubrana w smak
ciepłyh fal
suknię chmur
w słowikach do mnie przyjdź
jakiej nie znał nikt
urodzona dla mnie
słonecznie wolni tu
będziemy żyć
nagością naszych dusz
razem oswoimy wstyd
nie musisz grać
przede mną nic
nie musisz brać
ze sobą bagażu
szafy min
zbroi kpin
zapomnij
cały ten kobiecy kram
bez niczego
ref.